KURJER WARSZAWSKI

Wtorek. Dnia 10 (22) Sierpnia. — Rok 1854. № 218. Jutro, Śgo Filipa Benicjusza

Nowiny Dworu. — *Z Petersburga d. 2 (14) Sierpnia.* — W dniu 30 Lipca, z Rozkazu NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, Dwór Cesarski, przywdział żałobę na dni dwadzieścia cztery, z powodu skonu N. *Fryderyka-Augusta* Króla *Saskiego*. Żałoba ta jest noszona z zwykłemi podziałami.

Ukazem Cesarskim, do Kapituły Orderów, Pomocnik Starszego Urzędnika Kancellarji Królewskiej Sekretarjatu Stanu Królestwa *Polskiego*, Radca Kollegjalny *Kobielacki*, mianowany został Kawalerem Orderu Śtej Anny kl: II, w nagrodę gorliwej służby, przez Ministra Sekretarza Stanu poświadczonej.

Przez Najwyższe Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, posunięci za odznaczenie się w służbie, w Wydz: Celnym przy Kancelarji Przybocznej Namiestnika, z Radcy Honorowego na Assesora Kollegjalnego: Dziennikarz *Rosset*. Z Sekretarza Kollegjalnego na Radcę Honorowego: Urzędnik do pisma *Jastrzębski*. Z Regestratorów Kollegjalnych na Sekretarzy Gubernjalnych: Urzędnicy do pisma: *Piętka* i *Szperling*.— Przez Rozporządzenia Komissji Rzą: i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R. S. W. i D., mianowani: Lekarz kl: 2giej, Jan *Piramowicz*, p. o. Lekarza m. Biłgoraja; Lekarz przedmieścia Pragi, Lekarz kl: 1szej Assesor Kolleg: Jan *Maćkiewicz*, p. o. Lekarza Ptu Lipnowskiego; Akuszer przy Urzędzie Lekarskim Gub: Radomskiej, Radca Honorowy, Doktor Medycyny Leonard *Strużyński*, p. o. Lekarza przedmieścia Pragi.— W Wydziale Kom: Rządo: Sprawiedliwości, mianowani: Podpisarz Sądu Pol: Popr: Wydz: Kalwaryjskiego, Sylw: *Wesołowski*, p. o. Pisarza tegoż Sądu; Kancelista Sądu Pol: Popr: Wydz: Kalwaryjs: Jan *Litwiński*, p. o. Podpisarza tegoż Sądu; Dziennikarz Sądu Krymin: Gub: Płockiej i Augustows: Erazm *Falkowski*, p. o. Podpisarza Sądu Pol: Popr: Wydz: Płockiego; Kancelista Sądu Pol: Popr: Wydz: Kieleckiego, Tomasz *Sosnowski*, p. o. Podpisarza Sądu Pokoju Okr: Opoczyńs:; Adjunkt Archiwum Sądu Pol: Popr: Wydz: Pułtuskiego, Fel: *Liwski*, p. o. Podpisarza Sądu Pok: Okr: Błońskiego.— Przeniesiony na własne żądanie: Podpisarz Sądu Pol: Popr: Wydz: Płockiego, Serafin *Górski*, na p. o. Podpisarza Sądu Pok: Okr: Sandomierskiego.— W Okręgu Naukow: Warszawskim, mianowani: Spadły z etatu Starszy Nauczyciel przy Gimnazjum Guber: w Suwałkach, Antoni *Sobolewski*, Inspektorem Szkoły Powiatowej Realnej przy ulicy Freta w Warszawie; Lekarz miasta Radzymina August *Thugutt*, Lekarzem Instytutu Nauczycieli elementarnych Okręgu Naukowego Warszaws:; i Sekretarz Tłómacz do korrespondencji francuzkiej w Kom: Rzą: Sprawiedliwości Ludwik *Livet*, Młodszym Cenzorem Warszaws: Komitetu Cenzury, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach i z płacą etatową. — Przeniesiony dla dobra służby: Inspektor Szkoły Powiatowej Realnej przy ulicy Freta w Warszawie, Benedykt *Wierzbicki*, na Nadzorcę etatowego Szkoły Powiatowej 2giej w Warszawie.

Sprawujący obowiązki Namiestnika Królestwa, oświadcza zupełne podziękowanie swoje Naczelnikowi 1ej Expedycji Wydziału Celnego przy Kancelarji Przybocznej Namiestnika, Radcy Dworu *Gudowskiemu*, za zastępcze pełnienie z odznaczającą się gorliwością obowiązków Zarządzającego tymże Wydziałem.

Gubernator Cywilny Warszawski.— Naczelnik Wojenny *Kaliski*, przedstawił Sprawującemu obowiązki Namiestnika w Królestwie *Polskiem*, rs. 500 ofiarowane dla ranionych niższych stopni w armji *Naddunajskiej*, przez Zgromadzenie Kupieckie w m. *Kaliszu*, i oprócz tego rs. 75 ofiarowane na tenże sam cel przez mieszkańca m. *Sieradza* Mikołaja *Kuleszowa*, i oddzielnie rs. 25 przez żonę i córkę tegoż. Na zasadzie rozkazu Sprawującego obowiązki Namiestnika w Królestwie, oznajmionego mi reskryptem JW. Dyrektora Głównego, Prezydującego w Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, podając o powyższem do powszechnej wiadomości, nadmieniam, że JW. Jenerał-Adjutant Hrabia *Rüdiger*, ze szczególnem zadowoleniem pośpieszył złożyć NAJJAŚNIEJSZEMU PANU rapport o tych godnych pochwały postępkach rzeczonych osób, znamionujących w nich wiernopoddańcze uczucia.— *Warszawa*, d. 2 (14) Sier: 1854.— Radca Tajny, J. *Łaszczyński*. Naczelnik Kancellarji, B. *Halpert*.

JO. Jenerał-Major Xiżę *Golicyn*, Naczelnik Wojenny Okręgu *Kaliskiego*, wyjechał do *Kalisza*.

JW. Elżbieta *Ogarew*, Wdowa po Rzeczy: Radcy Tajnym; i JW. Hr: Marja *Guriew*, Wdowa po Radcy Tajnym, wyjechały do *Moskwy*.

Ś. p. Zuzanna z Arnoldów *Krzyżanowska*, Żona Radcy Stanu, Emeryta, Członka Rady Wychowania Publicznego, przeżywszy lat 54, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj zakończyła życie. Pozostały Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację jej zwłok, jutro, o godzinie 5ej po południu, z domu Nr 1300 przy ulicy *Nowy-Świat*, na smętarz *Powązkowski*, odbyć się mającą.

Wczoraj po godzinie 3ej z południa, rozstała się z tym światem, ś. p. Teodozja z Zielińskich *Nosarzewska*, Córka b. Prezesa N. Izby Obrachunkowej, Małżonka JW. Ignacego *Nosarzewskiego*, Dziedzica dóbr ziemskich w Gu: *Płockiej*. Jutro o godz: 10ej rano, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów* Nabożeństwo żałobne za Jej duszę; zaś o godzinie 4tej z południa, nastąpi exportacja Jej zwłok z tegoż Kościoła na smętarz *Powązkowski;* na które to obrzędy, w głębokim smutku pogrążony Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Z Chełmskiego. — Bolesną stratę poniosła okolica nasza. W dniu 6 z. m., w *Uhrze*, dokąd dla odwiedzenia syna przybył; zszedł z tego świata w 73 roku życia, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, ś. p. JW. Ignacy *Bielski*, b. Poseł Powiatu *Krasnostawskiego*, Pan licznych włości i cnót znakomitych Obywatel. Smutny to obowiązek martwą literą pisma, stawiać pomnik żalu i pamięci temu, którego wszyscy tak poważali i wielbili. My co tyle lat z nim przeżyli, co go tak w życiu prywatnem jak i w zawodzie publicznym znali, z jakąż czcią, patrzyliśmy na ten typ tradycyjnych cnót naszych, których ś. p. *Ignacy* był doskonałem uosobieniem; z jakiemże uwielbieniem, podziwialiśmy tę dobroć i słodycz charakteru, to chętne poświęcenie się usługom Obywatelskim, tę staro-polską gościnność, tę nakoniec prawość, która czyniąc go wzorem dla innych, jednała mu szacunek i poważanie powszechne. Skon ś. p. *Ignacego*, okrył Rodzinę i licznych Przyjaciół smut-

...m i żałobą: płakaliśmy wszyscy rozstając się z okonaszej Patryarchą; a łzy żalu w oczach Współobywateli błyszczące, były najwymowniejszym tłómaczem uczuć, i czcią należną pamięci Męża, o którym sumiennie powiedzieć możemy: »że przeszedł ten świat, dobrze tylko czyniąc.— *M.*

Jutro, *Słońce* wstępuje w znak *Panny;* gdyby więc rzeczywiście zaświeciło nam blaskiem *panieńskim*, ani chybił musielibyśmy mieć *pogodę.*

JW. Radca Stanu *J. Korzeniewski* wrócił z *Ciechocinka*, i zaraz nazajutrz trafił na *Okrężne* w *Warszawie;* ale to *Okrężne* jest to Komedja oryginalna tego szanownego Dramaturga i Powieścio-Pisarza, która w Niedzielę po raz pierwszy po wznowieniu, przedstawioną została na scenie *Teatru Rozmaitości.* Piękne przyjęcie, i ciągłe oklaski, jakie towarzyszyły przy jej przedstawieniu, dowodzą najlepiej jak sztuka ta dwu-aktowa podobała się, i zdaje się, że nigdy właściwiej nie uczyniła Autorowi jej, przyjemności, jak właśnie w powrocie jego z kuracji u wód *Ciechocińskich.*

Jutro, o godz: 7 m. 24 wieczorem, przypada oczekiwana zmiana *lunacji*, czyli *nów*, który może poprawi nam obecny stan powietrza dżdżysty i chłodny.

Jako w drugą rocznicę, zgasłej w kwiecie wieku W. J., złożono wczoraj w Redakcji *Kurjera* rs. 7 kop. 50, to jest: rs. 1 dla ociemniałej wdowy E. S. w domu XX. *Missjonarzy* na 3ciem piętrze; rs. 1 dla wdowy *Sulińskiej* (obecnie chorej) z 6giem dzieci; rs. 1 dla sparaliżowanej wdowy *Godlewskiej;* rs. 1 dla wdowy *Molendowiczowej* wiekiem obarczonej; rs. 1 dla wdowy T. *Zacharskiej;* rs. 1 dla wdowy *De Tournelle;* kop. 75 dla wdowy A. *Wajchert* z czworgiem dzieci, i kop. 75 dla wdowy *Sulikowskiej.*

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czetwerti 686, *pszenicy* czetwerti 1,352, *jęczmienia* czet: 639, *owsa* czet: 1,439, *grochu* polnego czet: 83, *gryki* czet: 126, *kaszy* jęczmiennej czet: 152, *kartofli* czetwe: 1,691, *siana* pudów 12,525, *słomy* pudów 3,875.

Rzecz szczególna, że dotąd jeszcze nie dowiedziono, aby nadzwyczajne zjawiska w przyrodzie, pociągały za sobą jakąkolwiek w organizmie zmianę. I tak: podczas ostatniej epidemji w *Kajennie*, *bussola*, jak powiadają doświadczała zmian niezwykłych, które miały się zwiększać lub zmniejszać w miarę rozwoju lub słabnięcia tej plagi; wszakże uczeni nazywają to przypuszczeniem, z którego jeszcze żadnych wniosków czynić nie można. Dalej *Webster* usiłował dowieść, że trzęsienie ziemi, lub wybuchy wulkaniczne, okazują bardzo wyraźny wpływ na wzrost i postęp wielkich epidemji, a jednak żadnego nie wynalazł faktu, któryby zdołał wesprzeć tę zasadę.

Na placu za *Żelazną-Bramą*, złożono już pokrycie żelazne do źródła wodociągów *Warszawskich*, które urządzone będzie w tym punkcie miasta. Pokrycie to w formie 4-bocznego pomnika, ozdobione jest z dwóch stron płaskorzeźbą herb *Warszawy* (Syrenę), a z trzeciej i czwartej berło *Neptuna* (trójząb) w splotach z 2ch *delfinów*, wyobrażającą.

W d. 14 Września r. b., sprzedane będą w *Janowie*, Gub: *Lubelskiej*, w Zakładzie stada Rządowego, 38 sztuk koni poprawnej rassy, różnego wieku, sposobnych w części do zaprzęgu i pod wierzch, oraz do dalszej produkcji. W liczbie wystawionych na sprzedaż koni, będzie 14 ogierów, 9 klaczy matek stadnych, i 15 sztuk młodzieży z lat 1850, 1853 i 1854.

W tych dniach opuściła litografję P. *Fleck*, nowa kompozycja P. St. *Serwaczyńskiego*, p. t. *Morceau de salon en style de Mazurek*, skomponowana na skrzypce z towarzyszeniem fortepianu, i ofiarowana W. Konstantemu *Goniewskiemu.* Nabyć ją można oprócz w xięgarni R. *Friedlein*, przy ulicy *Senatorskiej* Nr 460, we wszystkich składach muzycznych tutejszych, jakoteż na prowincji po cenie k. 60.

W *Bradford* (w *Ameryce*), niejaki *Schlesinger*, udoskonalił sposób przeistaczania drzewa w massę zdatną do fabrykacji papieru. Jeśli się uda ta metoda, to wielka będzie przysługa dla papiernictwa, które cierpi wiele z powodu braku a z tąd drożyzny szmat.

Bociany już się ukazują w stadkach. Wprawdzie są to jeszcze zbyt drobne gromadki, ale zawsze jest to wróżba zabierania się do odlotu. Widać że ostatnie niepogody i zimna zastraszyły nieco to ptastwo, zwłaszcza gdy się pokryły i żaby, ale niechno tylko jeszcze ciepło zawita, to zdaje się że przetrzymają urlop i jeszcze pozostaną z nami.

Co chwila trzeba się już spodziewać powrotu, to Przyjaciela, to Znajomego, to z zagranicy, to ze wsi, gdyż niezadługo nadejdzie pora, zamieszkania w murach *Warszawy.*

Ponieważ olbrzymia głowa *wołu* przedhistorycznego, krótki już tylko czas pozostanie do widzenia w *Redakcji Kurjera;* przeto Osoby, które dotąd nie oglądały takowej, mogą w każdej chwili zaspokoić ciekawość swoją, zwłaszcza gdy okaz ten tak rzadki i jedyny w swoim rodzaju, godzien jest widzenia.

Wczoraj, w tych samych składach i magazynach, co i poprzednio, umieszczone zostały bilety koloru *zielonego*, na drugi dzień wykonania *Oratorium J. Elsnera;* wkrótce zaś rozdane zostaną i trzeciego rodzaju, na trzeci dzień wykonania.

Wiele osób mniema, iż czerwoność cegły, dowodzi jej dobroci; tymczasem prawdziwi znawcy i ludzie fachowi, przeciwnego są zdania, dowodząc, że cegła choćby nawet zupełnie blada, może posiadać wszystkie niezbędne warunki i przewyższać dobrocią czerwone. Kolor ten bowiem idzie za gatunkiem gliny, z której wyrabiają się cegły, i nigdy o jej wartości wewnętrznej, nie można sądzić z pozoru.

W dniu 19 b. m., Łukasz *Rudnicki*, właściciel posessji N° 58, z professji młynarz, płynąc na czółnie rzeką *Wisłą*, do młyna w bliskości *Bielan* będącego, wraz z swym synem *Franciszkiem*, lat 14 liczącym, skutkiem przewrócenia się czółna, wpadli w wodę; *Rudnicki* od śmierci uratował się, i szczęśliwie do brzegu dopłynął, syn zaś jego utonął.

W pośród wznoszących się ku upiększeniu miasta budowli przybywa nowa, która o ile nam wiadomo celować ma pod względem wygód i wszelkich konfortów gospodarskich. W. S. *Jakubowski*, właściciel domu Nr 614 przy ulicy *Niecałej*, nabył sąsiednią posessję dla połączenia z dotychczasową. Niechcemy uprzedzać wykonania dzieła, znanego z gustu i pomysłów gospo-

darza, możemy tylko zapewnić, że o niczem niezapomni, czegoby najbardziej wygody i wyszukania lubiący lokator zapragnął. Wnętrze tych pięknych posesji już w jedną połączone całość, zabudowane zostało, i gotowe jest do zajęcia z nadchodzącym kwartałem. Już teraz choć żadnych niebyło ogłoszeń, ani zwykłych kart najęcia, liczni zgłaszają się konkurenci, bo na takowych do mieszkań celujących porządkiem i wyszukanemi wygodami, zbywać w *Warszawie* nie może.

Osobom pragnącym się pozbyć *plam*, z sukien, axamitów i wszelkich w ogóle materji, przypominamy o P. *Cetnarowiczu*, który skład swój ma przy ulicy *Piwnej*, w domu Nr 44 na dole. Przypomnienie to czynimy na wyraźne żądanie kilku osób, które doświadczywszy w tych dniach zręczności w tym względzie i znajomości rzeczy przez P. *Cetnarowicza*, poczytały sobie za obowiązek podać o tem do wiadomości ogółu.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Okrężne*, Pani *Quatrini* i Panna *Ciemska* po 3-kroć, Panna *Fruzińska*, oraz PP. *Stolpe* 3-kroć, i *Panczykowski*; po Krot: *Pafnucy* i *Narcyz*, Wszyscy.

Anglja. *Londyn 6 Sierpnia.*— Część pułku 21 zwanego *North-British*, z *Cork* odpływa na *Wschód;* jest to po gwardji najpiękniejszy pułk armji. Żonom żołnierzy nie pozwolono nawet towarzyszyć mężom do banhofu, by uniknąć scen.— Okręt *Harbinger* powiezie Jenerała *Sathcart* i jego Sztab na *Wschód.*— W ministerjum wojny zaciągnięto oddział ajentów policyjnych dla armji *Wschodniej;* 50 będzie konnych uzbrojonych w pałasz, karabinek i dwa pistolety *Kolta* (sześcio-strzałowe), ci będą strzedz bagażów w tylnej straży; 34 pieszych użyte będą do służby intendentury; muszą oni dobrze pisać, czytać i rachować. Pierwsi pobierają oprócz racji, 2 fun: szt: 2 szylingi tygodniowo, drudzy 2 fun: szt: 5 szyl:. Są to powiększej części dawni podoficerowie; to ich tylko zniechęca, że ulegają karności wojskowej, a nawet karze chłosty.— *Australja* zabiera nowy transport ciężkich dział oblężniczych na *Wschód* i 300 artyllerzystów.— Sir B. *Walker* zwiedzał *Woolwich*, dla przekonania się, o ile posuniętą została budowa sześciu nowych szalup kanonierskich. Każda z tych szalup uzbrojoną będzie dwoma działami systemu *Lankastra*, rzucającemi kule o 4 i $4^{1}/_{2}$ mil angiel: z wielką precyzją; przed wysłaniem ich na *Baltyk*, odbędą próby w *Shelburyness.*— *Dauntless* odpłynął na *Baltyk* z amunicją dla flotty. (Jour: de St. Pet:).

Austrja.— Król *Portugalski* w dniu 15 b. m. wieczorem przybył do *Wiednia.* (Neue Pr: Ztg).

Dziennik *Lloyd* otrzymał ostrzeżenie, z powodu artaków przeciw polityce *Prus.*— Hr: *Thun* nie wróci już pono do *Berlina;* w miejsce jego Posłem w tej stolicy zostanie Hr: *Esterhazy*, Poseł w *Madrycie.*— Don *Miguel* przesłał dworom *Austrjackiemu* i *Pruskiemu* protestację, przeciw ewentualnemu połączeniu koron *Hiszpańskiej* i *Portugalskiej.* (Jour: de St. Pet:).

W *Rozdole* (w *Galicji*), w dobrach Podkomorzego Hrabiego Kazimierza *Lanckorońskiego*, odbyły się dnia 6go b. m., dwie rzadkie uroczystości. Była to najprzód sekundicya tamecznego Plebana obrz: grecko-ruskiego, WX. Bazy: *Szwedzickiego*, który przez *lat 50* zarządzał parafją *Rozdolską;* a następnie *złote wesele* tegoż samego Kapłana z Małżonką swoją. Dzieci i Wnuki obojga Jubilatów, Kollator i Parafjanie miejscowi, znajdowali się na tych uroczystych obrzędach. (Gaz: Lw:).

Francja. *Paryż 15 Sierp:.*— Wiadomości z *Hiszpanji* mniej ponurą mają dziś barwę; wiele osób przypisuje niechęciom osobistym *O'Donnella* i *Espartera*, surowość, jaką objawiają co do losu Królowej Matki.— P. *Persigny* bawi w *Dieppe*, nie zaś w *Paryżu* ani w *Hiszpanji.*— Były sierżant i reprezentant *Boichot*, został osądzony administracyjnie, i w tych dniach wysłany do *Guyany.*— Urzędowa część *Monitora* przez 10 kolumn zapełniona jest nominacjami w *Legji honorowej.*— Mnóstwo mianowań zwłaszcza w sądownictwie ogłoszono.— W *Marsylji* odebrano konsensa 15 rzeźnikom i 2m piekarzom, bo zamknęli swe zakłady w czasie cholery. (Ind: Belge).

Paryż 16 Sierpnia.— *Monitor* ogłosił dekret otwierający Ministrowi skarbu na r. 1854 kredyt z 8 miljonów fr., dla zadość uczynienia niektórym postanowieniom testamentu *Napoleona.*— Depesza telegraficzna donosi, że kortezy *Hiszpańskie* zbiorą się w d. 8 Listopada. (Ind: Bel:).

Z Paryża 6 Sierpnia: Xżę *Ghika* donosi, że spodziewa się przyszłą zimę przepędzić w *Paryżu;* niezgadza się to z nadzieją przywrócenia Hospodarów.— Okręt *Donauwörth*, odpłynął z żywnością dla floty na *Baltyk;* korwetą *Laplace*, odpłynęli tamże PP. *Launoy* historjograf i *Morel-Fatio* malarz marynarek.— Sądząc po liczbie okrętów najętych w *Tulonie* dla przewozu amunicji na *Wschód*, wysłać tam myślą niezmierne zapasy; ubytek zapełniają zaraz w *Tulonie*, wysyłkami z wewnątrz. (J. de St. Pet:).

Hiszpanja. *Madryt 11 Sierpnia.*— Stronnictwa exaltowane pracują ciągle nad zmniejszeniem wpływu Ministrów nowych, i gdyby nie obecność *O'Donnella* w gabinecie, to popularność Xięcia *Vittorji* do tej pory byłaby uległa pod intrygami.— Dzienniki rewolucyjne domagają się degradacji Jenerała *Cordova*, ulubieńca Królowej Matki.— *Gazetta* dziś ogłosiła ważną reformę w Ministerjum robót, która skarbowi daje oszczędności 1,329,000 realów.— Ministrowie prawie nieustająco obradują u Xięcia *Vittorji.*— Oddziały gwardji nar: uorganizowane jak żandarmerja, przebiegają okolice *Madrytu*, pełne band rozbójniczych zbrojnych.— Cholera grasuje w *Barcelonie, Kadyxie, Sevilli* zwłaszcza, gdzie po 80 do 100 osób umiera dziennie; obawiają się jej w *Madrycie;* pogorszyłaby stan rzeczy.—Do tej pory 2,500 karabinów zwrócono do arsenału.— Wkrótce ogłoszą nominacje nowych wielkich dygnitarzy pałacowych.— Depesza otrzymana niedawno, uspokoiła rząd co do zamiarów Jenerała *de la Concha* w *Barcelonie;* zapewnił on gabinet o swoim posłuszeństwie. Podobno chciał on proklamować Króla *Portugalskiego*, ale go od tego odwiódł Infant Don *Henryk.*— Wybory gwardji narodowej w *Madrycie* szybko idą; progresiści a nawet raczej ultra demokraci mają większość.— Królowa *Krystyna* ciągle bawi w pałacu; drogi wszystkie są strzeżone; niepodobna myśleć jej o ucieczce. *Pucheta* z swą bandą ciągle krąży około ambasad; lękają się zajść dyplomatycznych z tej strony. (Indep: Belge).

TURCJA. *Konstantynopol 24 Lipca.* — W d. 21. z *Batczyku* wypłynęło 14 okrętów (7 *francuzkich* i 7 *angielskich*), oraz znaczna liczba fregat, w celu zrobienia rekonesansu ku *Krymowi.* Jenerał *Canrobert* płynął okrętem *Napoleon;* Jenerał *Brown* okrętem *Agamemnon.* — W zeszły tydzień komunikowano Radzie Stanu list Cesarza *Ludwika-Napoleona*, przypominający Sułtanowi, że czas przeprowadzić reformy przyrzeczone wielkim Mocarstwom i Chrześcjańskim ludnościom *Turcji.*— Do Gubernatorów prowincji rozesłano firman nakazujący nowe rekrutowanie; wszyscy ludzie zdatni, powołani będą. — W *Warnie* i okolicach stoi 50,000 *Francuzów*, 20,000 *Anglików*, 15,000 do 20,000 *Turków;* ta armja jest bardzo niezadowolona z powodu bezczynności, w jakiej ją trzymają. — Koszta ślubu córki Sułtana z synem *Reszyda*, oceniają na 6 miljonów piastrów; Posłowie robią przedstawienia z powodu niepotrzebnych tak znacznych wydatków.—Lord *Cardigan* z 2ma szwadronami huzarów *angielskich*, robił rekonesans do *Sylistrji;* konie *angielskie* z powodu klimatu, rychło stają się do służby niezdatnemi. —Mówią o odjeździe Xięcia *Napoleona* do *Paryża*, równie jak o odwołaniu Marszałka *St. Arnaud.* — Garnizon *Subattanu* powiększono częścią armji *Karsu* do 20,000; reszta armji stoi pod *Kars*, gotowa do wyruszenia. (Gaz: Augs:).

ROZMAITOŚCI. — Ostatniemi czasy odkryto w Bibljotece Wielko-Xiążęcej w *Jena*, przepyszny rękopism na welinie, ozdobiony minjaturowemi malowidłami, zawierający niewielki zbiór *Minnelieder* (śpiewów *Minnesinger'ów*, czyli trubadurów), z końca XIIgo i z początku XIIIgo wieku; wszystkie te śpiewy są dotąd nie wydane, i przy wszystkich spisana jest nóta muzyczna. Professor Uniwersytetu *Jeneńskiego*, P. *Lilgenkren*, starannie przejrzał text, który jest w języku *szwabskim*, a P. *Stade*, Dyrektor muzyki w tymże Uniwersytecie, dorobił do pierwotnych melodji, towarzyszenie orkiestry, w niczem nie zacierające charakteru oryginalnego. Tym sposobem te *Minnelieder* wykonane zostały przez wszystkie towarzystwa filarmoniczne miasta *Eisenach* i okolic, u stóp góry, na której stoi sławny zamek *Wartburgski*, gdzie w roku 1207 odbył się turniej poetycki, w którym brali udział najznakomitsi *Minnesingerowie* owej epoki.— Ryby w *Elbie* zdychają teraz niezmiernie, albo nagle, albo po krótkich konwulsjach, szczególniej zaś *węgorze.* Gnicie tak wielkiej ilości ryb śniętych, napełniło powietrze do tego stopnia nieprzyjemną wonią, że kilkaset ludzi pracuje nad ich uprzątaniem.— Na *Spiżu Niemieckim* jest dolina tak zwana *Weise See.* Pomiędzy ludem krąży podanie, że na szczycie jednej z znajdujących się tamże granitowych piramid, był niezmiernej wielkości *dyament*, lecz spadł w jezioro, i tylko wśród nocy rozniecа tajemnicze i pełne uroku światło, odbijające się od gwiazd i xiężyca. — Jakiś Jegomość dowodził, że kto nie ma zębów, to jest bardzo szczęśliwym, bo się już *nie gryzie.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Antoszewski Rom: Oby: z Nowegodworu nr 659; Bedliński Fel: Oby: z Oczesał nr 625; Buczyński Prapor: z Petersburga nr 556; Centkowski Edw: Komis: Kup: z Rygi nr 634; Chałubiński Tytus Dokt: Medy: z Ciechocinka nr 647/8; Friedländer Herman Radca Handl: z Charkowa nr 601; Michałowski Kazi: Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 1314; Starzeński Kazi: Hr. z Brzozy nr 1252; Stępkowski Prapor: z Petersburga nr 556; Strogonow Anna Hr. z Petersburga nr 570; Zamoyski And: Hr. z Podzamcza nr 1245.

Wyjechali: Białkowski Józ: Ob: do Krępy; Dąbkowski Jan Ob: do Janek; Grudziński Sylwe: Oby: do Radomia; Madaliński Mikołaj Ob: do Osy; X. Radomiński Edm: Pleban do Siedlec; Suski Jan Podsędek do Radzymina.

Przyjechali Koleją żelazną: Eckenberg Anna Oby: z Berlina nr 613; Kurst Rafał Jubiler z Jerozolimy nr 2325; Trefurt Zofja Wdowa po Radcy Stanu z Berlina 613.

Wyjechali koleją żelazną: Dobrycz Konst: Kup: do Tryestu; Rau Jan Inżenier do Wrocławia.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 16.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 4 cali 4.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Okrężne. Dwóch Aniołów Opiekuńczych.*

Codziennie do widzenia, od godz: 4ej do 7 po południu, przy ulicy Miodowej N° 486*a*, wielka **PANORAMA**, oraz dwa **KARŁY.**

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 10 (22) Sierpnia 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*